

# Wiesław Śladkowski

---

## "Bibliotekarz Lubelski", kwartalnik poświęcony sprawom bibliotek powszechnych województwa lubelskiego, 1958, 1959

---

Rocznik Lubelski 4, 322-324

---

1961

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

stacji oprawa edytorska zbyt słabo odróżnia się od tekstów publikowanych dokumentów. Zróżniczkowanie czcionki i oddzielenie tekstu od tytułów nadałoby wydawnictwu większą przejrzystość. Podobnie i w samych dokumentach potrzebne byłoby staranniejsze oddzielenie poszczególnych części różnych raportów dla podkreślenia ich odrębności (np. s. 301—309). Załączone fotografie są naogół opisane, choć bez podania miejsca przechowania.

Na niektórych zdjęciach nie podano wszystkich osób (s. 352). W jednym wypadku (s. 321) wydawcy posłużyli się fotokopią zamiast publikacji tekstu. Wydaje się, że jest to metoda ciekawa dla materiałów okupacyjnych i należałoby ją stosować w większej niż dotychczas postaci.

Korekta jest na ogół staranna, a drobne usterki ((s. 79, 106, 119, 253, 265) są w tak dużym wydawnictwie nieuniknione.

Podkreślone braki nie są wyłączną winą wydawców. Dla źródeł najnowszych brak jest dotychczas instrukcji wydawniczej, a materiał powstający w nienormalnych warunkach kancelaryjnych, najczęściej w warunkach polowych, wymaga bardzo szczegółowej analizy ze względu na swoje pochodzenie i jego ustalenie. Przy niektórych ważnych materiałach potrzebna jest zarówno krytyka zewnętrzna jak wewnętrzna, podobnie jak przy dokumentach średniowiecznych. Wydawcy mimo wielu braków wyszli z tych trudności obronną ręką, nie mając prawie żadnych wzorów wydawniczych od tak trudnego materiału.

Dlatego wydawnictwo zasługuje na ocenę dodatnią jako publikacja pionierska w tym zakresie. Zgromadziło ono ogromną ilość podstawowych materiałów do dziejów walk partyzanckich GL i AL na Lubelszczyźnie, podanych poza małymi wyjątkami w całości. Wydawcy dla rozszyfrowania pseudonimów i kryptonimów przeprowadzili setki rozmów z działaczami, przejrzyli olbrzymią ilość materiałów pokrewnych, starając się dać opracowanie dokumentów jak najsumienniejsze. I ta praca zasługuje również na szczególne podkreślenie.

Wydawnictwo jest, mimo wykazanych usterek, owocem rzetelnego wysiłku i ma podstawowe znaczenie dla dalszych badań nad dziejami ruchu oporu na Lubelszczyźnie. Niewątpliwie jednak z uwagi na szczególne znaczenie Lubelszczyzny dla organizacji i działalności partyzantki rewolucyjnej publikacja ta stanowi trwały dorobek naukowy dla poznania dziejów walki podziemnej w kraju i podstawową pozycję dla okresu okupacji 1942—1944.

Wydawnictwo zostało wyróżnione w r. 1960 nagrodą Ministerstwa Obrony Narodowej jak najbardziej zasłużoną za inicjatywę i pionierski wysiłek wydawców, którzy obecnie przygotowują już drugi tom obejmujący źródła do dziejów walk Batalionów Chłopskich na Lubelszczyźnie. Tom ten, w którym wydawcy niewątpliwie wykorzystają dotychczasowe doświadczenia edytorskie i usuną błędy I tomu, wszyscy badacze dziejów najnowszych Polski powitają z ogromnym zainteresowaniem.

*Tadeusz M enc e l*

**„Bibliotekarz Lubelski”, kwartalnik poświęcony sprawom bibliotek powszechnych województwa lubelskiego.**

Lublin 1958 i 1959, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna  
im. H. Łopacińskiego, rocz. III i IV.

W 1956 r., w oparciu o szczupłe, z trudem wygospodarowane z budżetu Biblioteki środki finansowe i olbrzymi kapitał entuzjazmu i zapału, zostało założone

w Lublinie czasopismo poświęcone książce, czytelnictwu i bibliotekom — „Bibliotekarz Lubelski”. Twórcami jego była grupa pracowników Biblioteki im. Łopacińskiego wspomagana przez niektórych bibliotekarzy z terenu województwa. Przyступując do wydawania własnego pisma kierowali się przede wszystkim pobudkami społecznymi, pragnąc poprzez wymianę doświadczeń, metod i stylu pracy bibliotek, dopomagać im w spełnianiu niezwykle ważnego, podstawowego obowiązku — szerokiej propagandy czytelnictwa i rozpowszechniania książki wśród społeczeństwa. Ponadto łamy „Bibliotekarza” miały stać się wszechnicą dokształcającą pracowników bibliotek terenowych, wreszcie w miarę możliwości użyczałyby miejsca na publikację prac naukowych i badawczych z zakresu bibliotekarstwa, wiedzy o książce i czytelnictwa.

Tak pomyślanemu profilowi tematycznemu, odpowiadającemu jak najbardziej charakterowi czasopisma redakcja pozostała wierna i w następnych rocznikach tj. III i IV. Dzięki jednak twórczemu wykorzystaniu doświadczeń przybrał on formy bardziej wszechstronne i atrakcyjne. Nader szczęśliwym pomysłem było wprowadzenie kilku stałych działów i kolumn, jak: z teki szperacza, przegląd wydawnictw poświęconych Lubelszczyźnie i kartoteka regionalna.

Zawartość treściowa dwóch roczników (z 1958—1959) jest bardzo bogata i różnorodna. Z prac poświęconych czytelnictwu i roli społeczno-kulturalnej bibliotek na pierwszy plan wysuwają się dwa artykuły M. Gawareckiej. W jednym (nr 1—2 z 1958) autorka podsumowuje wyniki ankiet czytelniczych przeprowadzanych w różnych okresach w środowisku młodzieżowym, zastanawiając się nad przyczynami trwającej wciąż popularności niektórych autorów np. Sienkiewicza. W drugim (nr 4 z 1959) porusza w sposób interesujący nader aktualny i ważny problem bibliotek jako ośrodków prac i badań regionalnych, postulując słusznie, aby biblioteki terenowe gromadziły materiały i opracowywały bibliografie lokalne oraz skupiały wokół siebie ludzi oddanych działalności regionalnej. Wskazania te, jak wynika z artykułu M. Kiernickiej (nr 1—2 z 1958) informującej o stanie prac nad bibliografią łukowską, mogą być urzeczywistniane w praktyce.

Sporo miejsca zajmują w „Bibliotekarzu” sprawy metodyczne oraz szkoleniowe. Artykuły z tego zakresu mówią o informacji bibliograficznej, indeksie haseł kartoteki kwerend i zagadnieniowej itp. Szkoleniu, poza licznymi wypowiedziami dyskusyjnymi oddany jest specjalny dział pt. „Biblioteczka szkoleniowa”, w którym ogłaszane są krótkie streszczenia wykładów poświęconych teorii literatury (epice, dramатовi, liryce) wygłaszanych dla bibliotekarzy przez naukowców lubelskich. Wydaje się jednak, że ze względu na złożoność i dyskusyjność przedstawianych problemów, repertoria takie podawane w sposób lakoniczny z pewnością nie odzwierciedlają bogactwa poruszanych podczas wykładów zagadnień. Dlatego też należałoby się w przyszłości zastanowić nad celowością publikowania ich w tej formie.

Bardzo ciekawymi i interesującymi są bogato reprezentowane relacje i sprawozdania z pracy i działalności bibliotek terenowych, zwłaszcza zamieszczone w numerze 3 z 1959, omawiające tradycje, dorobek i działalność bibliotek powiatu lubartowskiego.

Wreszcie grupa prac o charakterze szerszym, poniekąd naukowym, mogąca zainteresować nie tylko bibliotekarza-praktyka. Zamieszczone są one przeważnie w dziale pt. „Z teki szperacza”. I tak w nr 1 z 1958, W. Szwarz daje bibliofilską sylwetkę wybitnego męża stanu z okresu Księstwa Warszawskiego, ministra sprawiedliwości Feliksa Łubieńskiego. W. Łuszczynska interesująco pisze o znanych

kartografach polskich z I połowy XIX w. — J. i W. Kolbergach (nr 4 z 1958). Losy i zawartość księgozbioru klemensowskiego znajdującego się obecnie w Bibl. Łop. przedstawia C. Nieścior, (nr 1—2 z 1959), a M. Luszczynska i W. Szware informują o W. Trębickim, bibliografie i bibliofilu polskim z XIX w. (nr 4 z 1959). Tu także należy wymienić cenną i sumiennie opracowaną przez Z. Bielenia bibliografię artykułów zamieszczanych w codziennej prasie lubelskiej w latach 1944—59, dotyczących pradziejów Lubelszczyzny i badań archeologicznych prowadzonych na terenie naszego województwa, (nr 4 z 1969).

Wartościową pozycją każdego numeru jest prowadzony przez J. Harhalową przegląd wydawnictw poświęconych Lubelszczyźnie w którym można niejednokrotnie znaleźć, obok omówienia i informacji, elementy celnej, inteligentnej oceny.

Nasuujące się, drobne zresztą i marginesowe uwagi krytyczne dotyczą przede wszystkim strony redakcyjnej. Niektóre tytuły w rodzaju „Kolega Kuczyński z Białej akceptuje zasadniczą linię, chociaż wnosi także nowe propozycje”, czy „Puławy także informują o sobie, ale i postulują”, rażą rozwlekłością i brakiem zasadniczej myśli arykułu. Gdzieniedzie, zwłaszcza w korespondencjach terenowych należałoby wygładzić styl, wyplenając passusy w rodzaju „uziemy refleksyjne sądy” itp. Korkta na ogół staranna, zdarzają się jednak i tu niekiedy pewne lapsusy (zahaczałam przez „ch”, dr z kropką, czy Lubelszczyzna przez małe „l”).

Usterki te oczywiście w żadnym wypadku nie mogą wpłynąć na jak najbardziej dodatnią ocenę „Biblotekarza” — pisma żywego, ciekawego i niezwykle pożytecznego, będącego ponadto, co także podnosi jego rangę, jedynym tego rodzaju periodykiem regionalnym w Polsce. Trudno też nie pochwalić udanego rozwiązania graficznego okładki.

*Wiesław Śladkowski*

**Ziemia Chełmska. Materiały z sesji naukowej historyków odbytej w Chełmie 21 czerwca 1959 r. Red. Juliusz Willaume. Lublin 1961.**

Wydawnictwo Lubelskie. Str. 242 + 2 mapy + tabl. poza tekstem.

Po publikacji łukowskiej — dobrze przyjętej przez recenzentów<sup>2</sup>, otrzymaliśmy kolejne opracowanie zbiorowe dziejów dawnej Ziemi Chełmskiej. Na bogatą jego treść złożyły się 4 obszerne referaty i 21 wypowiedzi dyskutantów. W sumie więc na temat historii Ziemi Chełmskiej zabrało głos 25 badaczy z różnych dziedzin specjalności. Wśród autorów większość trudni się zawodowo pracą naukową. Są również historycy miejscowi, jak K. Janczykowski, S. Skibiński.

Konstrukcja książki pokrywa się z programem sesji. Przyjęty jednak podział na „referaty” i „dyskusję” poniekąd nie wyraża rzeczywistego związku pod względem treści i wartości ogłoszonych prac. Głosy dyskutantów przeważnie luźno wiążą się z referatami. Najczęściej stanowią samodzielne i oryginalne przyczynki naukowe. Tak referaty, jak i głosy zaopatrzone w aparat naukowy (niepokojący wyjątek stanowią wypowiedzi J. Danielewicz, K. Janczykowskiego i S. Paulowej). Fakt ten sprawił, że w większości wypadków różnica między

<sup>1</sup> Z przeszłości Ziemi Łukowskiej. Materiały Sesji Naukowej poświęconej przeszłości miasta Łukowa i Ziemi Łukowskiej odbytej w dniu 28 września 1958 r. Red. R. Orłowski i J. R. Szaflik. Lublin 1959.

<sup>2</sup> Por. rec. K. Groniowskiego. „Kwart. Hist.”, 1959, nr 4, s. 1299—1300 i Z. Tabaki. „Wiadomości Historyczne”, 1959, nr 6/12, s. 388—389.